

Sygn. akt I ACa 24/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. i K. S.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie nieważności, ewentualnie o zapłatę, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 15 października 2020 r. sygn. akt I C 696/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, II i III w ten sposób, że ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawartej dnia 5 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami A. S. i K. S. a pozwanym Bankiem (...) S.A. w W.;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 9100 złotych tytułem kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie K. S. i A. S., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) S.A. w W., wnieśli:

1) o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...)zawarta przez powodów z pozwanym 5 czerwca 2008 r. jest nieważna; ewentualnie:

2) zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego kwot: 103.717,54 zł (tytułem zwrotu wszystkich rat kredytu spłaconych przez powodów w PLN w okresie dziesięciu lat przed wniesieniem pozwu, do 18.01.2013 r.) i 58.988,07

CHF (tytułem zwrotu wszystkich rat kredytu od 18.01.2018 r. spłaconych we frankach szwajcarskich) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od wniesienia pozwu, tj. od 20.11.2019 r. do dnia zapłaty; ewentualnie:

3) ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień: § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...)zawartej 5 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami, a pozwanym oraz § 8 ust. 3 i § 10 ust. 4 i 5 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przecząc, by umowa była nieważna i by postanowienia umowy miały charakter niedozwolony.

Wyrokiem z dnia 15 października 2020 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie w punkcie I oddalił powództwa w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...)zawartej 5 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym; w punkcie II oddalił powództwo ewentualne o zapłatę, oparte na zarzucie nieważności umowy; w punkcie III ustalił wobec powodów bezskuteczność postanowień § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...)zawartej 5 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym oraz § 8 ust. 3 i § 10 ust. 4 i 5 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy; w punkcie IV zasądził solidarnie na rzecz powodów od pozwanego kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie i pozwany zawarli umowę kredytu hipotecznego z dnia 5.06.2008 r. nr (...). Powodowie podpisali umowę jako konsumenci – na cele mieszkalne, niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Potwierdzili otrzymanie regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. i zapoznanie się z nim (§ 1.1). Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (650.000 zł) – wypłaconą w dwóch transzach, zaś jako walutę kredytu wskazali walutę szwajcarską (...) z okresem spłaty 480 miesięcy. Przy składaniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka związanego z możliwością zmiany oprocentowania w przypadku zmiany stopy referencyjnej, od której było uzależnione oprocentowanie kredytu, a nadto oświadczenie, że przedstawiono im oferty kredytów w walucie polskiej oraz indeksowanego do waluty obcej, a zdecydowali się na wybór kredytu indeksowanego, mając świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu walut, w sposób powodujący podwyższenie kwoty kredytu, odsetek i rat wyrażonych w złotych. W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy; z zastrzeżeniem, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego, ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6). Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (§ 7.1.). Spłata kredytu miała następować przez obciążenie rachunku powodów w pozwanym Banku (§ 7.3). Z § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. wynika, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile rachunek ten jest dostępny w aktualnej ofercie banku. W § 10 ust. 4 i 5 Regulaminu wskazano zaś, że

w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji, wskazanego przez kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty, a prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczanej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia realizacji wcześniejszej spłaty. W umowie ani regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak też nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określania zobowiązań stron umowy. Spłata odbywała się przez obciążanie rachunku powodów w pozwanym Banku wyłącznie w walucie polskiej.

Dopiero od 18.01.2013 r. powodowie spłacają raty we frankach szwajcarskich. W dniu 9 stycznia 2013 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy, w którym do § 2 dodały zapis: „Kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania Kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie (...)w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych. Wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z Tabeli Kursów Walut Obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela Kursów Walut Obcych publikowana jest każdorazowo na stronie (...) W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.” § 7 ust. 1 i 3 uległy zmianie i otrzymały brzmienie: „Spłaty rat kredytu oraz przedterminowa spłata pełnej lub częściowej kwoty kredytu będzie dokonywana przez kredytobiorcę w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany lub denominowany. Otwarcie i prowadzenie rachunku walutowego o nr (...), służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu jest bezpłatne. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z ww. rachunku. Bank nie pobiera opłaty za zmianę rachunku do obsługi kredytu”.

Kredyt w ostatnich 10 latach przed wniesieniem pozwu w tej sprawie został spłacony częściowo, w następujących sumach: 103.717,54 zł - do 18.01.2013 r.

i 58.988,07 CHF – od 18.01.2013 r., na potwierdzenie czego powodowie dołączyli tabele spłat pochodzące od pozwanego, a pozwany danych tych nie zakwestionował. Zgodnie z § 8 umowy powodowie mogli dokonywać wcześniejszej spłaty za wcześniejszą dyspozycją ze wskazaniem, czy ma ona skrócić okres kredytowania z zachowaniem miesięcznych rat czy też zmniejszyć wysokość miesięcznych rat z zachowaniem okresu kredytowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności rozważał charakter umowy kredytowej z dnia 5.06.2008 r. Stwierdził, że sporna umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej jako pr. bank.). Określone były bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Ponadto przepisy ustawy Prawo bankowe dopuszczały możliwość zawierania umów ze wskazaniem waluty obcej. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że umowa została zawarta jako ważna, co skutkowało oddaleniem powództwa o ustalenie nieważności oraz żądania zapłaty.

Za abuzywne (niedozwolone) uznał natomiast postanowienia umowne (klauzule indeksacyjne) zawarte w § 2 ust. 2, § 7 ust. 1 umowy. Podał, że postanowienia te przewidywały, iż wysokość zobowiązań będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej (kredyt według kursu kupna, zaś rata według kursu sprzedaży). Co więcej, konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie, a Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Ponadto umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank, a sporne jej postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c., w szczególności nie uzgodniono tego, że czy powodowie mogą skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego. Jednocześnie, wbrew podpisanemu oświadczeniu, powodowie nie mieli możliwości wyboru między kredytem „czysto” złotowym, a spornym w tej sprawie kredytem złotowym indeksowanym do (...), ponieważ nie przyznano im przymiotu zdolności kredytowej dla oferty kredytu „czysto” złotowego. Sprawia

to, że pisemne oświadczenie należy traktować w kategoriach pozornego, mającego na celu wyłącznie zabezpieczenie banku przed ewentualnymi przyszłymi roszczeniami konsumentów.

Dalej Sąd rozważał, czy zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Sąd Okręgowy zauważył, że nie wskazano w umowie, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. To zaś zdaniem Sądu Okręgowego nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy.

W efekcie – zdaniem Sądu Okręgowego – postanowienia te miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 2.2 i § 7.1 umowy, ale również innych zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej. Wyeliminowanie tylko zapisów dotyczących kursów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. W ocenie Sądu, nie ma jednak możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Sąd Okręgowy stwierdził, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Świadczenie obu stron było bowiem wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Poza tym wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy uznał więc za zbędne prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznej z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Pomimo to zdaniem Sądu Okręgowego umowa stron dalej może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz dotychczas określone oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień, powództwo o ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu na podstawie wskazanych wyżej przepisów, przede wszystkim na mocy art. 189 k.p.c. Podobnie oddaleniu na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. podległo powództwo o zapłatę oparte na zarzucie nieważności umowy. Sąd I instancji uwzględnił zaś powództwo o ustalenie bezskuteczności postanowień umowy oraz regulaminu, uznając, że powodowie mają interes prawy w tym

ustaleniu. Ewentualny wyrok zasądający nadpłatę rat z tytułu zastosowania abuzywnego mechanizmu indeksacji zamknąłby powodowi etap dotychczasowej spłaty i nie pozbawiłby powodów niepewności co do tego, jak (w jakim kształcie) w przyszłości umowa powinna być wykonywana.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając że pełne uwzględnienie ostatniego żądania ewentualnego oznacza uwzględnienie powództwa w całości. Nie ma tu podobieństwa do roszczeń dochodzonych kumulatywnie, których częściowe uwzględnienie skłaniałoby do ustalania stosunku wygranej i przegranej.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Strona powodowa wyrok zaskarżyła w punktach I i II, zarzucając Sądowi:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu zawarta między stronami jest ważna, w sytuacji, gdy jest sprzeczna z powołanymi przepisami ustawy i przekracza swobodę umów;

2) art. 69 ust. 1,2 ustawy -Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż przedmiotowa umowa kredytu zwarta między stronami jest zgodna z definicją kredytu i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla zachowania ważności wskazanej czynności prawnej, w sytuacji, gdy umowa kredytu zawarta między stronami nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy, tj. kwoty wykorzystanego kredytu różniącej się od kwoty oddanej kredytobiorcy określonej nominalnie w umowie w złotych polskich;

3) art. 353¹ k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa o konstrukcji jak ta zawarta między stronami procesu nie przekracza swobody umów, bowiem wpisuje się w wariant umowy dopuszczalnej w przepisach prawa bankowego, co miało być potwierdzone nowelizacją ustawy z dnia 26 sierpnia 2011 r. i ryzyko zmiany kursu waluty obciąża dwie strony umowy niezależnie od nich, podczas gdy przedmiotowa umowa rażąco narusza swobodę umów i jest sprzeczna z ogólnymi zasadami dotyczącymi zobowiązań;

4) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art 69 ust. 1, 2 ustawy - Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) w zw. z art. 385¹ § 1,2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień może być w pozostałym zakresie wykonywana, bowiem posiada elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w sytuacji, gdy nie posiada chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu (nie wystarczy określenie ilości rat), ponadto wobec uznania, iż klauzule indeksacyjne dotyczą świadczeń głównych stron ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy, odmienne stanowisko jest sprzeczne z orzecznictwem (...) i aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym zakresie;

- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, przede wszystkim dokumentu umowy kredytu, co doprowadziło do niewłaściwego uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu jest ważna i oddalenia roszczenia głównego i pierwszego ewentualnego, a także poprzez dokonanie dowolnej ważności umowy kredytu w kontekście jej wymiaru sprawiedliwościowego wobec kredytobiorców złotówkowych.

Apelujący wniesli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...)z dnia 05.06.2008 r. zawartej pomiędzy nimi a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 103.717,54 zł i 58.988,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

Pozwany natomiast zaskarżył wyrok w pkt III i IV. Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) art. 232 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności przez:

- bezpodstawne przyjęcie, że ustalenia kursu (...) publikowanego następnie w (...) Banku (...) S.A. następowała w sposób dowolny, podczas gdy kurs (...) w Tabeli Kursów tego Banku nie odbiegał od kursu średniego NBP, kursy walut w Tabeli Kursów Walut ustalane są w oparciu o dane pozyskane z serwisów zewnętrznych, Bank (...) posiadał i posiada status Dealera (...) Pieniężnego, powodowie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursów walut, w styczniu 2013 r. strony zawarły Aneks nr (...), w którym opisano szczegółowo sposób ustalania kursów w Tabeli Kursów,

- błędne przyjęcie, że klauzule umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, w sytuacji gdy, umowa stanowiła odzwierciedlenie wniosku kredytowego złożonego przez powodów, powodom przedstawiona została oferta kredytu w PLN, powodowie mieli możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio w (...) od dnia zawarcia umowy;

2) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu prawnego obowiązującego na dzień zamknięcia rozprawy, a co za tym idzie – niezastosowanie przepisu dyspozytywnego w postaci art. 358 § 2 k.c.;

3) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na bezpodstawnym pominięciu na rozprawie w dniu 15 października 2020 r. wniosków dowodowych pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D., S. A., K. M., J. C., które to dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

4) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. pierwsze k.p.c. polegające na bezpodstawnym pominięciu wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w pkt 10 petitum odpowiedzi na pozew jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy;

5) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że sporne postanowienia dotyczące indeksacji spełniają przesłanki abuzywności, w szczególności, że są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, podczas gdy stosowane przez Bank kursy walut w Tabeli Kursów miały każdorazowo charakter rynkowy i były oparte o parametry niezależne od Banku, a Bank wykazał, że stosowanie spreadu było uzasadnione;

6) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że świadczenie uiszczane przez powodów nie jest świadczeniem okresowym i podlega ono 10-letniemu terminowi przedawnienia;

7) art. 369 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i zasądzenie solidarnie na rzecz powodów kosztów procesu;

Nadto, z ostrożności procesowej sformułował następujące zarzuty:

8) art. 385¹ § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że w związku z rzekomą abuzywnością spornych postanowień istnieje podstawa do wyeliminowania całości indeksacji kursem waluty obcej z umowy;

9) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że po ewentualnym stwierdzeniu rzekomej abuzywności spornych klauzul dotyczących indeksacji Umowa zostaje przekształcona w umowę kredytu złotowego opartego o stawkę referencyjną LIBOR 3M;

10) art. 56 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wyłączenie niedozwolonych postanowień umownych z umowy skutkuje tym, że kredyt przestaje być indeksowany kursem (...), ale pozostaje w całości kredytem w złotych z oprocentowaniem właściwym dla kredytu indeksowanego kursem (...);

11) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że kredyt przestaje być indeksowany kursem (...), ale pozostaje w całości kredytem w złotych.

Ponadto, z daleko posuniętej ostrożności zarzucał naruszenie art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie do Umowy powodów, podczas gdy w braku odmiennych przepisów przejściowych przepis art. 358 k.c. powinien być zastosowany do rozliczenia kredytu w oparciu o kurs średni NBP.

W oparciu o powyższe, wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, albo uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W każdym z przypadków wnosił o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu za postępowanie w I instancji i za postępowanie w II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów była zasadna, natomiast apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne na potrzeby postępowania apelacyjnego. Jeśli chodzi o prawną ocenę sprawy, to zasługiwała ona tylko na częściową aprobatę, tj. w tym zakresie, w jakim stwierdzono abuzywny charakter istotnych w sprawie zapisów umowy łączącej strony. Odnosnie natomiast znaczenia abuzywności tych postanowień w kontekście całej umowy, Sąd odwoławczy wyraził odmienną ocenę.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego i podniesionych w niej zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, stwierdzić trzeba, że niezasadnie skarżący zarzucał Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem zarzut ten nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, lecz na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Tymczasem dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena materiału dowodowego nie jest dotknięta zarzucaną jej wadliwością i mieści się w granicach uznania sędziowskiego wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c.

Jako chybione ocenić należało również zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz w zw. z art. 278 k.p.c. Przepisy te określają m.in., jakie fakty powinny być przedmiotem dowodu, co oznacza, że sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie. Dokonywane ustalenia faktyczne oceniane są bowiem w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Z uwagi na przyjętą koncepcję rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy mógł pominąć te dowody, które były nieprzydatne do ustalenia czy zawarte w umowie klauzule mają niedozwolony charakter. Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Okręgowy nie pominął żadnego istotnego dla sprawy dowodu.

Nie sposób podzielić stanowiska strony pozwanej w zakresie znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości, skoro istotą sprawy było rozstrzygnięcie czy zakwestionowane postanowienia umowne miały charakter niedozwolonych, czy też nie. W celu oceny tego zarzutu niezbędna była jednak analiza treści samej umowy (zawartych w niej klauzul), nie zaś sięganie do ekspertyz czy

opinii, które pozostają całkowicie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy. Przypomnieć przy tym trzeba, że do dokonywania wszelkich ustaleń w sprawie powołany jest sąd, a nie biegły. O ile zatem sąd może i powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, niemniej biegły nie może wyręczać sądu w dokonywaniu ustaleń, a zwłaszcza dokonywać ocen prawnych, gdyż nie jest do tego powołany, ani uprawniony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, LEX nr 6652). Dotyczy to choćby charakteru kredytu, o którym decyduje w pierwszym rzędzie treść umowy, a nie dotyczące powodów obowiązki banku związane z prowadzeniem akcji kredytowej w zakresie kredytów indeksowanych do (...). Nie ulega też wątpliwości, że skoro oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się na datę zawarcia umowy, to obojętne dla takiej oceny muszą pozostawać kwestie związane z (późniejszym z istoty) wykonywaniem tej umowy. Dlatego zbędne było dokonywanie ustaleń co do sposobu ustalania przez pozwanego kursów (...) w Tabeli i innych okoliczności związanych z wykonaniem umowy. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał za nieprzydatny w sprawie dowód z opinii biegłego. To samo dotyczy dowodu z zeznań świadków M. D., S. A., K. M. i J. C.. W tym zakresie pozwany nie wskazał nawet jakie fakty zostały ustalone przez Sąd I instancji, a które byłyby kwestionowane przez pozwanego. Należy podkreślić, że swoje ustalenia faktyczne poczynił Sąd Okręgowy w oparciu o złożone w sprawie dokumenty wymienione w treści uzasadnienia. W konsekwencji nie zachodziła też podstawa do uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody wskazane w apelacji na etapie odwoławczym.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W takiej sytuacji, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2 tego artykułu). Zgodnie z § 3, nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy, przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

W judykaturze przyjmuje się (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy, odwołując do orzecznictwa (...) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., C-186/16) stwierdził, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy jej zawieraniu i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (pkt 54). Z przepisów dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika zatem jasno, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych.

Biorąc powyższe pod uwagę, podnoszone w apelacji argumenty dotyczące sposobu wykonywania umowy, stosowania kursów franka szwajcarskiego nieodbiegających od kursów rynkowych, czy w końcu późniejsze wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej (ustawy z 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) nie stały na przeszkodzie stwierdzeniu abuzywności postanowień umownych odnoszących się do stosowania kursów waluty (...) wynikających z „Tabel kursów” obowiązującej w pozwanym banku. W takiej zaś sytuacji – jak wyżej zostało już zaznaczone – zbędne było także sięganie po wnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości, przy pomocy którego skarżący dążył do wykazania powyższej sygnalizowanych kwestii, jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Wracając do oceny spornych klauzul, należy stwierdzić, iż w okolicznościach sprawy poza sporem pozostawało, że powodowie nie mieli w zasadzie żadnego wpływu na uregulowanie postanowień umowy przejętych z wzorca umowy im zaproponowanego przez Bank (art. 385¹ § 3 k.c.). Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało

bowiem, że kredytobiorcy mogli ustalać z Bankiem jedynie wysokość kredytu, czas jego spłaty oraz formę jego zabezpieczenia. Co istotne, pozwany w trakcie niniejszego procesu nie podjął nawet próby wykazania (choć z mocy art. 385¹ § 3 k.c., to na nim spoczywał ten obowiązek), że będące przedmiotem oceny zapisy umowy były indywidualnie uzgodnione z powodami (przy czym chodzi tu o faktycznie przeprowadzone negocjacje, a nie obowiązujące w Banku procedury). Podkreślić także należy, że nawet gdyby przyjąć za wiarygodne twierdzenia Banku, iż kredytobiorcy znali i rozumieli treść postanowień indeksacyjnych oraz godzili się na ich wprowadzenie do umowy, to jednak nie zmienia to faktu, iż nie zostały one indywidualnie z nimi uzgodnione. Ich treść nie została bowiem sformułowana w toku negocjacji. Sam bowiem wybór przez kredytobiorców rodzaju zaciągniętego zobowiązania kredytowego (kredytu indeksowanego kursem (...) zamiast klasycznego kredytu złotowego) nie pozwala jeszcze na wniosek, że powodowie mieli rzeczywisty wpływ na kształt tych postanowień, bezspornie przejętych z przedłożonego im przez poprzednika prawnego pozwanego wzorca umowy. Analogicznie ocenić należy argumentację strony pozwanej odnośnie zapoznania się przez powodów z treścią rzeczonyj umowy i zaakceptowania wszelkich jej warunków, skoro okoliczność ta nie zmienia faktu, że sporne zapisy nie zostały przyjęte w drodze negocjacji z powodami.

Nie powinno być także przedmiotem sporu, że „za sprzeczne z dobrymi obyczajami” uważa się, m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, zmierzające do dezinformacji i wywołania błędnego przekonania, ale także niezapewniające rzetelnej, prawdziwej pełnej informacji. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „dobre obyczaje” są równoważnikiem zasad współzycia społecznego, które obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów. Natomiast pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, zarówno w kategoriach interesu prawnego, jak i ekonomicznego, który na gruncie umowy kredytowej powinien uwzględniać aspekt bezpieczeństwa finansowego. Dlatego też przyjmuje się, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” ma miejsce w przypadku istnienia nieusprawiedliwionej dysproporcji praw na jego niekorzyść.

Przenosząc powyższe rozważania na ocenę treści analizowanych klauzul walutowych, stwierdzić należy, że zostały one zaprojektowane w sposób rażąco niesymetryczny, zabezpieczając interesy głównie kredytodawcy (pozwanego) i jednocześnie godząc w interes kredytobiorców (powodów). Ich zastosowanie prowadziło bowiem do przerzucenia ryzyka walutowego w całości na kredytobiorcę, determinując koszt obsługi kredytu oraz poziom zadłużenia. Nieuczciwą praktyką rynkową było zastrzeżenie sobie przez Bank uprawnienia do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) była ustalona w sposób całkowicie dowolny, nie podlegający kontroli ze strony kredytobiorców. Pozwalało to na uzyskiwanie kosztem kredytobiorców dodatkowego dochodu nieuzasadnionego rzeczywistymi operacjami walutowymi, do których nawet nie dochodziło.

Abuzywność tego rodzaju klauzul przejawiała się także w przyznaniu sobie przez kredytodawcę uprawnienia do jednostronnego określania przyszłego kursu wymiany ze skutkiem wiążącym dla kredytobiorcy. „Tabela kursów” kupna i sprzedaży walut, była ustalana przez Bank, a klienci nie tylko nie mieli żadnego wpływu na poziom kursów walutowych przyjmowanych do rozliczeń, a tym samym możliwości ich kontroli, ani nawet samodzielnego ich ustalenia. Skoro zatem powodowie nie mieli żadnego wpływu na kurs kupna i sprzedaży (...), a Bank ustalał go przy zastosowaniu znanych tylko sobie i zupełnie dowolnych na gruncie umowy stron kryteriów, wobec tego Sąd Okręgowy słusznie uznał, że powodowie na treść umowy nie mieli żadnego wpływu. Konsekwencją tego jest zaś uznanie, że została naruszona równorzędność kontraktowa stron, co z kolei stanowi podstawę do stwierdzenia abuzywności spornych postanowień umownych.

Postanowienia naruszające interesy konsumentów należy rozpatrywać także w kontekście dobrych obyczajów odnoszonych do branży, w ramach której prowadzona jest działalność przedsiębiorcy używającego wzorca umowy. W analizowanym przypadku jest nim bank posiadający szczególny status instytucji zaufania publicznego. W stosunku do tego rodzaju podmiotu należy stosować podwyższony wzorzec staranności w kształtowaniu i przestrzeganiu dobrych obyczajów. Bank powinien tak układać relację z klientem, aby zapewnić mu wysoki poziom zaufania. Jest to warunek sine qua non prawidłowego funkcjonowania na rynku usług finansowych banków, ale równocześnie stabilności

całego sektora. Tymczasem zawarte w umowach o kredyt indeksowany klauzule przeliczeniowe, nie tylko w sposób fundamentalny godzą w zaufanie do prowadzonej przez banki działalności, ale także, w związku z upowszechnieniem takich praktyk, stanowią zagrożenie dla stabilności całego sektora bankowego.

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (K. i K. R. przeciwko (...); C-26/13, (...):EU:C:2014:282) (...) analizując warunek umowy, zezwalający przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, skutkujący podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta, zwrócił uwagę, że wobec art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) i załącznika do tej dyrektywy, zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem, a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Tymczasem sporne postanowienia umowy stron nie zawierają przejrzystego, jednoznacznego opisu mechanizmu przeliczania wartości walut, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Wobec tego słusznie zostały przez Sąd Okręgowy potraktowane jako rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Stanowisko to znajduje oparcie w przepisach Kodeksu cywilnego (art. 384 – 385⁴ k.c.), uwzględnia cel dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 95, zwana dalej dyrektywą 93/13), jak też dorobek orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (...) oraz wypracowane w tej mierze orzecznictwo sądów polskich (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Wszystkie te okoliczności, słusznie wskazywane przez stronę powodową w wywiedzionej apelacji, przemawiały więc za stwierdzeniem, że spełniły się przesłanki uznania za niedozwolone przedmiotowych postanowień umownych, określających główne świadczenia stron (por. wyroki (...): z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 czy też z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68). Przy czym, powyższe odnosić należy nie tylko do miernika indeksacji, jak sugeruje to pozwany. Podnieść bowiem trzeba – co zdaje się uszło uwagi apelującego – że choć istotnie w swych rozstrzygnięciach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej posługuje się określeniem „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”, „klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, nie rozdziela on jednak owych klauzul, lecz ocenia je całościowo (por. wskazany powyżej wyrok z dnia 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17).

Jak już zaś zaakcentowano, takie niedozwolone postanowienia umowne, w myśl art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., nie wiążą konsumenta, a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79; wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17), chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18). Z okoliczności niniejszej sprawy natomiast nie wynikało, aby powodowie takiej świadomej zgody udzielili. Tym bardziej, że obecnie domagają się ustalenia nieważności umowy kredytowej.

Także wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie wyłączało możliwości badania umowy pod kątem zawartych w niej niedopuszczalnych klauzul. Ustawa ta nie wprowadziła żadnych zapisów, które z mocy prawa wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych do walut obcych zamiast dotychczasowych postanowień tych umów. Przewidziała jedynie możliwość bezpłatnej zmiany umowy oraz spłatę takich kredytów

bezpośrednio w walucie obcej, nie przewidując jednak żadnych sankcji w przypadku niedokonania stosownych zmian, ani żadnych konsekwencji w przypadku decyzji kredytobiorców o dokonywaniu spłat w walucie polskiej. Oznacza to, że ustawodawca nie wyłączył dopuszczalności badania wcześniej zawartych umów kredytowych pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień. W tym miejscu wskazać należy, że w sprawie C-118/17 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepisy wprowadzone przez ustawodawcę krajowego nie mogą być sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, czyli zapewnieniem konsumentom efektywnej i pełnej ochrony ich interesów.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji pozwanego, wskazać również należy, że sankcja bezskuteczności co do zasady dotyczy tylko tych postanowień (klauzul), które zostały uznane za abuzywne, co niekiedy pozwala utrzymać stosunek prawny, poprzez wyeliminowanie tylko wadliwych postanowień umownych i zastosowanie minimalnej przez to ingerencji w ten stosunek.

W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (pkt 61 – 62) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym, sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonoego warunku. W wyroku zapadłym w dacie 26 marca 2019 r., w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył zaś, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

Aprobując takie stanowisko Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie nie zachodziła możliwość wypełnienia powstałych w powyższy sposób luk w umowie poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umowy przepisem o charakterze dyspozytywnym. Postanowienia te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogą zostać w szczególności zastąpione sugerowanym przez stronę pozwaną przepisem art. 358 § 2 k.c., jeśli zważyć, że traktuje on o możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Jest oczywiste, że powyższa umowa była umową o kredyt złotowy, waloryzowany (indeksowany) kursem (...), a świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej (wypłata w złotych z jednoczesnym przeliczeniem na (...), spłata także w złotych, po przeliczeniu rat z (...)). Na gruncie zapisów umowy, mechanizm indeksacji służył zatem jako klauzula waloryzacyjna, a między stronami nie dochodziło do transferów waluty. Poza tym, przepis ten wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., a więc nie obowiązywał w dacie zawarcia objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, natomiast ocena abuzywności i określenie jej skutków – jak wyżej wskazano – winna być dokonywana na datę zawarcia umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Powstałe po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych luki w umowie nie mogą być uzupełnione również w oparciu o art. 65 k.c. (wykładnię umowy). Wprowadzenie do stosunku zobowiązaniowego innego niż pierwotnie zastosowanego wskaźnika indeksacyjnego nie wynika ze zgodnego zamiaru stron i celu umowy. Te zaś powinny być ustalane wedle stanu z momentu złożenia oświadczenia woli (patrz: Legalis. red. K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1-44910. Wydanie 10. 2020 r., Nb 11; postanowienie SN z 15 marca 2019 r. V CSK 431/18).

Dotychczasowe orzecznictwo (...) wskazuje na to, że możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Trybunał konsekwentnie stoi na stanowisku, że zastąpienie

przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, możliwe jest jedynie w przypadku, w którym rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r. w/s C-96/16, pkt. 74 i powołane tam orzecznictwo, wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w/s C-118/17). Generalnie zatem, gdy – jak w sprawie niniejszej – konsumenci powołują się na nieważność umowy, to próby uzupełniania tej umowy przez sąd i to w zakresie essentialia negotii należy uznać za niedopuszczalne.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji powodów, domagających się ustalenia nieważności umowy z powołaniem się na przepis art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, podkreślić należy, że w świetle tego unormowania do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Skarżący słusznie zatem podnoszą, że po wyeliminowaniu abuzywnych zapisów, umowa stron nie spełnia zatem definicji ustawowej i nie pozwala żadnej ze stron na jej wykonanie, co oznacza, że jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.).

Zwrócić należy uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swym nowszym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. orzeczenia w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (tak też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, albowiem nie jest możliwe precyzyjne oszacowanie wysokości zobowiązania wzajemnego kredytobiorców. Skoro bowiem postanowienia abuzywne dotyczą głównych świadczeń stron w tym sensie, że po wyłączeniu spornych postanowień umownych, w żaden w istocie sposób nie są uregulowane świadczenia główne objęte umową, to umowa nie spełnia definicji ustawowej.

W efekcie uznać należy, że skoro pozwany bank jest profesjonalistą w zakresie finansów oraz umów kredytowych, korzystającym z pomocy prawnej wysoko wykwalifikowanych prawników, zatem tak powinien był skonstruować umowę, aby była jasna, przejrzysta i w pełni zrozumiała dla konsumentów. Skoro zaś konstruując i zawierając umowę kredytową, zawarł w niej klauzule niedozwolone, zatem musi liczyć się z wszystkimi konsekwencjami własnych działań, w tym również uznaniem umowy za nieważną. Prawo Unii Europejskiej jest w tej kwestii jasne: złamanie prawa pociąga sankcje, a te mają być skuteczne i odczuwalne.

Jeśli więc bez rzeczonych, niedozwolonych zapisów, zawarta przez strony umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym (a to z uwagi na brak istotnych jej elementów), odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, umowę tę Sąd Apelacyjny uznał za nieważną, zgodnie z postulatem apelacji powodów. Za całkowicie chybiony uznał przy tym zarzut apelacji pozwanego dotyczący przedawnienia – podniesiona w tej mierze argumentacja odnosi się do żądania zapłaty. Dodatkowo należy wskazać, że początek biegu terminu przedawnienia należy ustalać w sposób wskazany w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Oczywiście chybionym był również zarzut naruszenia art. 369 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu. Solidarność wynikała bowiem z umowy kredytu, która została podpisana przez oboje małżonków (powodów).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą rozstrzygnął zaś, jak w punkcie II sentencji, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu z mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...)